

Amelia Hertzówna *Pastorale*

Sceneria dramatu przedstawia łąkę, na której siedzą Klelia i Filemon. Ona jest gniewna, rozdrażniona, on zamyślony, niespiesznie pali fajkę.

Klelia skarży się Filemonowi, że odczuwa pustkę i nieustannie ma poczucie, jak by wcale nie żyła. Fakt, że jest od trzech lat zaręczona z Damonem niczego nie zmienia. Na sugestię Filemona, że może powinna zmienić narzeczonego i spojrzeć łaskawym okiem na Tircisa, dziewczyna odpowiada, że nie ma to żadnego znaczenia, że zmiana kochanka nie wpłynie na jej uczucia. Domyśla się, że Tircis prosił Filemona o wstawiennictwo. Na scenę wpada Baucis, żona Filemona, i z krzykiem informuje o przyjeździe Prezesa ministrów. Klelia i Baucis zastanawiają się po co przyjechał i jak się ubrać na jego przywitanie. Na to wchodzi Tircis i Damon z tą samą wiadomością. Damon demonstracyjnie nie całuje na przywitanie ręki Klelii. Pyta ją, czy przypadkiem Tircis nie rości sobie praw do dziewczyny, na co ta odpowiada, że nikt – nawet on, który będzie jej mężem – nie ma do niej żadnych praw. Baucis szykuje uroczysty obiad, aby upamiętnić rocznicę. Niektórzy z bohaterów myślą, że chodzi o bitwę, w której walczyła przebrana za mężczyznę Klelia, ale Baucis wyprowadza ich z błędu twierdząc, że chodziło jej o to, by przypomnieć sobie ubiegłe lato, kiedy byli tacy szczęśliwi. Jednak wówczas był z nimi Ewander, który – jak można się domyślić – zginął podczas bitwy, a Klelia gorzko go opłakiwała. W czasie, kiedy Tircis i Filemon idą po prezesa ministrów, Damon robi Klelii kolejną scenę zazdrości. Wchodzi Filemon z Prezesem ministrów, przedstawia mu bohaterów i zaprasza na obiad.

Rozpoczyna się Intermezzo. Bierze w nim udział Hamilton (Ewander), Stairs (Damon) oraz Paget (Tircis), z boku sceny z ożywieniem rozmawia dwóch mężczyzn. Trwają działania wojenne, bohaterowie bronią zamku przez zbuntowanymi wojskami pretendenta. Hamilton, Stairs i Paget deliberują, czy można porozumieć się z wojskami przeciwnika i wypracować jakieś rozwiązanie bez użycia siły. Wbiega Pani Raleigh (Baucis) w męskim stroju. Klelia ukryła się za murami, ale Pani Raleigh nie ma zamiaru się chować, mówi, że sama zadecyduje, co jej przystoi, a co nie. Wchodzi Parlamentarz, żąda złożenia broni i wolnego przejścia przez bród. Hamilton i Pani Raleigh proszą Stairs, aby nie wchodził w układy, zwłaszcza że pozostali dogadują się z Parlamentarzystą. Kiedy ten, zadowolony z rezultatu rozmów, gwarantuje rozmówcom bezpieczeństwo i chce odejść, Stairs zabija go z pistoletu. Układy zostają zerwane. Bohaterowie liczą na to, że zbliżają się wojska królewskie, a siły pretendenta zostaną w dwie godziny rozbite, na tyle bowiem starczy im sił, by utrzymać zamek. Stairs i Hamilton ruszają do bitwy, ale wcześniej przyznają się sobie wzajemnie, że kochają tę samą kobietę. Wbiega Klelia, pełna lęku o życie ukochanego. Stairs prosi ją, by pocałowała Hamiltona na pożegnanie i skryła się w lesie, gdzie nic jej nie grozi. Kiedy Hamilton pochyla się nad Klelią przepraszając za prośbą przyjaciela, pada strzał i mężczyzna zostaje śmiertelnie ranny. Klelia chce

całować i przytulać umierającego Hamiltona, ale ten odpycha ją, mówi, żeby zachowała pocałunki dla żywych, że wydaje mu się w tej chwili nieskończenie obca. Chętnie oddałby jej miłość za swoje życie.

Cześć II. Scena wspólnego obiadu. Filemon raczy Prezesa ministrów swoją kuchnią. Ten proponuje mu, aby starał się o mandat poselski, ale Filemon odmawia twierdząc, że nie ma wystarczającej ilości pieniędzy, aby startować w wyborach. Zaczynają rozmowę o polityce, układach i wsparciu, którego należałoby udzielić Filemonowi, aby ten zdobył mandat poselski. Podczas tej rozmowy zwracają się do siebie imionami z intermezzo, których używali podczas działań wojennych. W następnej scenie Klelia spotyka się z Tircisem, wychodzi na jaw, że raz się ze sobą przespali. Tircis chce ją namówić na romans, ale dziewczyna opiera się, podejmuje decyzję, żeby wszystko wyznać narzeczonemu. Damon obserwuje ich zza drzewa, wreszcie ujawnia swoją obecność. Chce wyzwać Tircisa na pojedynek. Klelia odrzuca narzeczeństwo z Damonem, przynajmniej na czas, kiedy żyje Tircis. Dramat kończy się wyznaniem dziewczyny, która sama dziwi się, że mogła niegdyś bać się, gniewać, nienawidzić. Teraz utrata narzeczonego nie wywołuje w niej żadnych emocji.